

Twoje Serce

łzy

Przychodzę pod Twój dom, co noc,
ja, i cicho skradam się,
pod Twym oknem, czasem moknę,
Ty nic nie wiesz, ja czekam tak parę lat.

Przychodzę pod Twój dom, co noc,
ja, i chowam się wśród drzew,
w okno patrzę, kiedy zaśniesz,
jak stróż nocny, dbam o spokojny Twój sen.

Ref. Twoje... serce... skraść chcę... nic więcej Ci nie wezmę.
Twoje... serce... skraść chcę... poza tym nie chcę więcej nic!

Przychodzę pod Twój dom, co noc,
ja bezsenne spędzam czas,
i tak czekam, a czas lekarz każe zwlekać,
znów przyjdę następny raz.

Ref. Twoje... serce... skraść chcę... nic więcej Ci nie wezmę.
Twoje... serce... skraść chcę... poza tym nie chcę więcej nic!

Poza tym więcej nie chcę ,
poza tym więcej nie chcę ,
poza tym więcej nie chcę ... nic!